



W dniu 10 lutego br. w Zakopanem rozpoczęła się II Sparta-kłada Złomowa Wojska Polskiego. Na uroczystość otwarcia przybył minister Obrony Narodowej Marszałek Polski Konstanty Rokossowski w towarzystwie wice-ministra Obrony Narodowej gen. broni Popławskiego.

Na zdjęciu: Marszałek Polski Konstanty Rokossowski przyjmuje raport od oficera Rzepkowskiego. (CAF)



Zakłady Mechaniczne w Gorzowie Wielkopolskim produkują części do ciągników „Ursus”. Dzięki podjętym przez załogę zobowiązaniom z okazji 10 rocznicy powstania PPR zakłady otrzymały dodatkowo 69 ton odlewów.

Na zdjęciu: przodownik pracy, tokarz Mieczysław Młotnicki wykonujący 273% normy. (CAF)



Zakłady Przemysłu Pończosznego im. Zubrzyckiego w Łodzi, produkują różne gatunki pończoch. Dzięki współzawodnictwu pracy zakłady dają ponadplanową produkcję.

Na zdjęciu: stopkarz, Tadeusz Muras przy stopkowaniu pończoch osiąga 137% normy. (CAF)

Wybory do parlamentu irańskiego odbiją się w atmosferze krwawego terroru i masowych rozruchów

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Teheranu, że wybory do Medżlisu (parlament irański) odbywają się w atmosferze

Posiedzenie Biura KC Zjednoczonego Demokratycznego Frontu Patriotycznego Korei

PEKIN (PAP). — Centralna Koreańska Agencja Telegraficzna podaje że w Phenianie odbyło się posiedzenie Biura Komitetu Centralnego Zjednoczonego Demokratycznego Frontu Patriotycznego. W obradach wzięli udział m. in.: Kim Du-bon, Pak Hen-en, Pak Den-al, Pa Czan-ok. Biuro wysłuchało i przedyskutowało sprawozdanie Pak Hen-ena na temat rokowań o rozejm w Korei. Po dyskusji powzięto odpowiednie uchwały.

W dwulecie podpisania układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między Związkiem Radzieckim a Chińską Republiką Ludową

Depesza Generalissimusa Stalina do Mao Tse-tunga

MOSKWA (PAP). — Generalissimus Stalin wystosował do przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tunga depeszę następującej treści:

Do przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Towarzysza Mao Tse-tunga. Pekin.

Z okazji drugiej rocznicy podpisania radziecko - chińskiego układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej proszę przyjąć Towarzyszu Przewodniczący, moje serdeczne pozdrowienia oraz życzenia dalszego zacieśnienia sojuszu i współpracy między Chińską Republiką Ludową a Związkiem Radzieckim dla dobra pokoju na całym świecie.

(—) J. Stalin.

Depesza Mao Tse-tunga do Generalissimusa Stalina

PEKIN (PAP). — Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tung wystosował do Generalissimusa Stalina depeszę następującej treści: Pekin, 11 lutego 1952 r.

Do Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Towarzysza Stalina.

Z okazji drugiej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między Chińską Republiką Ludową a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich pragnę w imieniu Rządu Chińskiej Republiki Ludowej i narodu chińskiego wyrazić wielkiemu narodowi radzieckiemu, Rządowi Radzieckiemu i Wam osobiście głęboką wdzięczność i serdeczne pozdrowienia.

Wyrażamy wdzięczność za to, że w ciągu dwóch lat Rząd Radziecki i naród radziecki, zgodnie z duchem chińsko - radzieckiego układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej oraz związanych z tym układem porozumień, udzielały Rządowi Chińskiemu i narodowi chińskiemu szlachetnej i bezinteresownej pomocy, co przyczyniło się wiele do odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej oraz umocnienia Nowych Chin.

Witamy zacieśniającą się z każdym dniem wielką przyjaźń między narodem chińskim i radzieckim. Potężny sojusz między Chinami i ZSRR jest niezwykłą siłą i trwałą gwarancją w walce przeciwko imperialistycznej agresji oraz w obronie pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie, jak również gwarancją zwycięstwa w obronie wielkiej sprawy pokoju na całym świecie.

Niech żyje niewzruszona przyjaźń i jedność narodów Chin i ZSRR!

Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej
(—) Mao Tse-tung

Sejm Ustawodawczy uchwalił jednomyślnie:

- Ustawę o zaopatrzeniu inwalidzkim
- Ustawę o ustroju i zakresie działania administracji celnej

WARSZAWA (PAP). — 101 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P. w dniu 14 lutego br. otworzył wicemarszałek Barcikowski. Na posiedzenie przybyli członkowie Rządu z Premierem Cyrankiewiczem na czele.

W pierwszym punkcie porządku dziennego sprawozdanie Komisji Pracy i Opieki Społecznej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkim złożył pos. Małolepszy.

Referowany projekt ustawy u-poważnia ministra Pracy i Opieki

Społecznej do uwzględnienia — jeżeli zachodzą szczególne okoliczności — rozszerzeń do zaopatrzenia inwalidzkiego, zgłoszonych po terminie ustawowym. Z dobrodziejstwa ustawy będą więc mogli skorzystać autochtoni z Ziemi Zachodnich, repatrianci oraz ci, których uszkodzenie zdrowia, początkowo nieznaczne, po pewnym czasie przerodziło się w ciężkie inwalidztwo.

Według dotychczasowych przepisów, inwalidzi, którym oprócz renty inwalidzkiej służyło prawo do renty na podstawie innej ustawy, np. emerytury państwowej, mogli pobierać obie renty tylko do łącznej wysokości zasadniczej renty całkowitego inwalidztwa. Obecnie dopiero przekroczenie dwukrotne renty zasadniczej będzie przeszkądą do otrzymywania obu rent.

Podkreślając, że referowany projekt jest słuszny i celowy, poseł-sprawozdawca wniósł o uchwalenie ustawy.

W dyskusji nad sprawozdaniem przemawiała posłanka Piwowarska (PZPR). Przytoczyła ona szereg listów inwalidów, które świadczą, że władza ludowa zwróciła społeczeństwu tysiące obywateli — współbudowniczych lepszego jutra. W różnych gałęziach przemysłu pracuje obecnie ponad 1500 ociemniałych. Wielu z nich jest przodownikami pracy i racjonalizatorami. Inwalidzi pracują również w przemyśle dzielnym, pracują na dwerkach kolejowych w charakterze megafoni-

stów, zapowiadających przyjazd i odjazd pociągów itp.

Stwierdzając, że projektowana ustawa wpływa na dalszą poprawę sytuacji inwalidów — posłanka Piwowarska oświadczyła, że Klub Poselski PZPR głosować będzie za uchwaleniem.

Projekt ustawy poparł również pos. Bajkowski (ZSL), stwierdzając m. in., że dzięki słusznej polityce władzy ludowej 95 proc. inwalidów może już pracować produkcyjnie. Mówca podkreślił, że duża liczba inwalidów pochodzi z masy biedniackiej na wsiach, gdzie przed wojną byłby ciężarem dla swoich rodzin. Dla wsi duże znaczenie posiadają organizowane przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej internaty dla inwalidów ciężko poszkodowanych, zapewniające im odpowiednią opiekę. Pos. Bajkowski oświadczył, że Klub Poselski ZSL będzie głosował za ustawą.

W głosowaniu Sejm ustawę uchwalił jednomyślnie.

Sprawozdanie Komisji Morskiej i Handlu Zagranicznego o rządowym projekcie ustawy o ustroju i zakresie działania administracji celnej złożył pos. Grosfeld (PZPR).

Mówca przypomniał, że w ustroju kapitalistycznym cło odgrywa rolę instrumentu w rozgrywkach pomiędzy sprzecznymi interesami poszczególnych grup posiadaczy. W Polsce Ludowej, gdzie istnieje monopol handlu zagranicznego, wymiana międzynarodowa dokonywana jest w interesie gospodarki narodowej, a względy fiskalne schodzą na plan uboczny. Zadaniem ustawodawstwa celnego jest głównie kontrola obrotu międzynarodowego i czynności z tą kontrolą związanych. Dlatego też referowana

Realizacja wpłat na Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski weszła w stadium końcowe

WARSZAWA (PAP). — Wpływy z subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski umożliwiły dalsze wzmocnienie gospodarcze naszego kraju, pozwoliły na szybsze uprzemysłowienie oraz na wzmocnienie siły i potęgi Polski Ludowej.

Obecnie wpłaty zadeklarowanych sum na Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski dobiegają końca. Termin uregulowania zadeklarowanych przez ogół obywateli sum upływa zasadniczo 1 marca br.

Rolnicy, rzemieślnicy, właściciele przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych itp., którzy subskrybowali Pożyczkę winni w całości uregulować swoje zobowiązanie i spłacić resztę zadeklarowanych na Pożyczkę kwot w terminie do końca lutego br.

Również pracownicy uspołecznionych zakładów pracy, którzy w okresie po subskrybowaniu przez nich Pożyczki zmienili zakład pracy i z tego, lub też z innego powodu, nie wpłacają obecnie rat na Pożyczkę powinni jeszcze obecnie dokonać wpłaty.

Ci spośród subskrybentów, którzy wpłacili już całość zadeklarowanej sumy, otrzymali, bądź otrzymują obecnie obligacje Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski.

Pozostali subskrybenci otrzymają obligacje w okresie od 5 do 28 marca 1952 r.

Z uwagi na to, że już 1 kwietnia br. przypada pierwsze losowanie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, w interesie każdego subskrybenta leży zapłacenie reszty należności dla zapewnienia sobie pełnego udziału w tym losowaniu.

400 chłopów z Lubelszczyzny jedzie na wycieczkę do zagłębia węglowego

Zarząd Wojewódzki ZSCh w Lublinie organizuje w dniu 17 bm. wycieczkę chłopów do zagłębia węglowego. Uczestnicy wycieczki zwiedzą Bytom i Sosnowiec, Fabrykę Nawozów Azotowych w Chorzowie, kopalnię węgla „Szombierki” i „Kościuszko”, Dom Kultury i Pałac Młodzieży w Katowicach.

W wycieczce weźmie udział 400 chłopów z powiatów: puławskiego, krańickiego i krasnostawskiego.

ustawa przenosi funkcje kierownictwa aparatem celnym z Ministerstwa Finansów do Ministerstwa Handlu Zagranicznego. Nowa ustawa przewiduje, że zadaniem administracji celnej jest kontrola nad ruchem towarowym, walka z przestępczością celną oraz czynności statystyczno-celne, które mają istotne znaczenie w praktyce handlu zagranicznego. Dopiero na dalszym planie jest pobór należności celnych.

Dla wykonania tych wszystkich zadań ustawa przewiduje powołanie Centralnego Zarządu Cel, któremu podporządkowany zostaje celnym aparat terenowy. Fos. Grosfeld wniósł o uchwalenie referowanej ustawy.

W głosowaniu Sejm ustawę o ustroju i zakresie działania administracji celnej uchwalił jednomyślnie.

Na tym wicemarszałek Barcikowski odroczył posiedzenie Sejmu do dnia 15 bm. do godz. 10 rano.

VI Olimpiada Zimowa rozpoczęta

OSLO (PAP). — W dniu 14 bm. rozpoczęły się w Oslo pierwsze konkurencje VI zimowych igrzysk olimpijskich. Igrzyska zgromadziły na starcie reprezentantów 30 państw, co jest rekordem w historii olimpiad zimowych.

W czwartek 14 bm. w miejscowości Norefjell odbyła się pierwsza konkurencja igrzysk — slalom gigant kobiet.

W piątek 15 bm. na stadionie Bisset w Oslo nastąpi uroczyste otwarcie igrzysk.

Rząd NRD zwraca się do czterech wielkich mocarstw o przyspieszenie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami

BERLIN (PAP). — Urząd Informacji NRD komunikuje:

Dnia 13 lutego br. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów NRD, na którym premier Grotewohl wskazał na ogromne niebezpieczeństwo remilitaryzacji Niemiec Zachodnich dla pokoju i egzystencji Niemiec. Premier Grotewohl zaproponował, aby rząd NRD zwrócił się do rządów Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji z prośbą o przyspieszenie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Po dyskusji, w której wzięli udział minister spraw zagranicznych Dertinger i inni członkowie rządu, wniosek premiera Grotewohla został jednogłośnie zaakceptowany. Rząd NRD postanowił przekazać przedstawicielom czterech wielkich mocarstw w Berlinie jednobrzmiące pismo, w którym czytamy m. in.:

„W uchwałach konferencji poczdamskiej mocarstwa sojusznice przyrzekły narodowi niemieckiemu traktat pokojowy oraz przywrócenie jednoci Niemiec i wskazały mu na możliwość zajęcia w przyszłości godnego miejsca w rodzinie miłujących pokój narodów świata.

Naród niemiecki w pełni świadomy jest swej winy za wojnę hitlerowską, jednakże nie uważa, iż traktowany jest niesprawiedliwie. Naród niemiecki głęboko pragnie pokoju oraz jednoci państwowej i ekonomicznej. Pragnie on żyć w zgodzie z narodami świata oraz poprawić warunki swego bytu przez odbudowę pokojowej gospodarki.

Naród niemiecki nie chce być wciągnięty do żadnych komplikacji i konfliktów międzynarodowych, związanych z dążeniem agresywnych sił, które pragną wykorzystać brak traktatu pokojowego i rozbić Niemiec dla rozpętania nowej wojny światowej.

Traktat pokojowy z Niemcami konieczny jest narodowi niemieckiemu, aby usunąć rozbić Niemiec oraz stworzyć jednolite, niezależne, demokratyczne i miłujące pokój państwo. Traktat pokojowy umożliwiłby pokojowy rozwój państwa

Brutalna presja USA na Francję

NOWY JORK (PAP). — Koła rządowe USA, zaniepokojone wzrostem sił pokojowych i wzrastającą falą protestów przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich wywierają coraz brutalniejszą presję na swych satelitów i żądają od nich bezwzględnego podporządkowania się agresywnym planom imperialistów amerykańskich.

Widać to ze szczególną wyrazistością z chwytów, stosowanych przez USA w czasie debaty we Francuskim Zgromadzeniu Narodowym nad „armią europejską“.

Waszyngtoński korespondent oficjalnej Francuskiej Agencji Prasowej AFP ogłosił następującą wiadomość, mającą wszelkie znamiona szantażu ze strony USA:

„Jeżeli sesja Rady Atlantycznej w Lizbonie nie da pozytywnych rezultatów, jeżeli zagadnienie Saary i sprawa przyjęcia Niemiec Zachodnich do paktu atlantyckiego nie zostaną rozwiązane w sposób zadowalający, wówczas może dojść do zmiany polityki zagranicznej USA. Stany Zjednoczone nie pójdą obecnie na żadne kompromisy, ani na połowiczne rozwiązanie problemu“.

„New York Times“ przyznaje, że Stany Zjednoczone wywierają na Francję „maksymalną presję“. Obserwatorzy — pisze ten dziennik — dochodzą do przekonania, że „dla zjednoczenia Europy (tj. dla przekształcenia Europy Zachodniej w bazę agresji amerykańskiej — przyp. red.) potrzeba nie tylko tajnych planów i przemówień Eisenhowera, lecz również poparcia mas“.

Następnie „New York Times“ w artykule Restona pisze wręcz, że jeżeli parlament francuski nie zgodzi się na „utworzenie armii europejskiej“, to Kongres odmówi przyznania funduszy na dostawę do Europy Zachodniej.

niemieckiego oraz zapewniłyby — zgodnie z narodowymi interesami narodu niemieckiego — utrzymanie pokoju w Europie. Traktat pokojowy z Niemcami konieczny jest dla usunięcia niebezpieczeństwa odrodzenia militarystyki niemieckiej i nowych z jego strony prób agresji“.

Kopie pisma do czterech wielkich mocarstw rząd NRD przesłał również rządowi federalnemu w Bonn za pośrednictwem jego przedstawiciela w Berlinie. Rząd NRD wyraża przy tym nadzieję, iż rząd federalny w Bonn przyłączy się do prośby o przyspieszenie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, jako odpowiadającej życzeniom i interesom narodu niemieckiego.

»Potrafimy szybko przetrzącać bandyckie łapy, które ośmielają się podnieść na naszą ojczyznę«

Przemówienie prokuratora w procesie katowickim

Jak już donosiliśmy, Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach wydał wyrok w procesie czterech szpiegów amerykańskich. W mowie oskarżycielskiej prokurator wojskowy mjr Ryba powiedział m. in.:

„Zbrodnica robota Marszałka i Wyrwasa, Szczurka i Bartosza jest jednym z ogniw w łańcuchu dywersji, w łańcuchu bezpośrednich przygotowań do napaści na Polskę, na Związek Radziecki, na kraje demokracji ludowej“.

„Za dolary zbrzyżane błotem i splamione krwią, za te same dolary, które leżą tutaj przed wami, obywatele sędziowie, amerykański wywiad werbuje szpiegów i dywersantów — Marszałków i Wyrwosów, Szczurków i Bartoszków i wyposaża ich w całą nowoczesną, amerykańską, zbrodniczą technikę szpiegowską. Za dolary zbrzyżane błotem i splamione krwią, amerykański wywiad kupuje bandytów WIN-owskich, ludzi bez czci i sumienia, ludzi, którzy tylko z metryki są Polakami“.

Prokurator przypomniał następnie haniebne tradycje wrogiej i antypolskiej polityki amerykańskich bankierów, począwszy od okresu pierwszej wojny światowej. Nawiażując do chwili obecnej, prokurator stwierdził:

„Amerykański wywiad usiłuje się wcisnąć do naszych hut i kopalń i chciwie wymacuje swymi brudnymi łapami ich urządzenia tech-

W 7 ROCZNICĘ WYZWOLENIA BUDAPESZTU



13 lutego minęła 7 rocznica wyzwolenia Budapesztu przez Armię Radziecką. W ciągu siedmiu lat od pamiętnej daty 13.II.1945 roku w stolicy Węgier odbudowano 79.900 zniszczonych w czasie wojny mieszkań i 4,5 miliona m. kw. powierzchni dachów, odbudowano także wysadzone mosty. W ramach Planu Pięcioletniego, tj. do 1954 roku mieszkańcy Budapesztu otrzymają ponad 10.000 mieszkań.

Na zdjęciu: nowe bloki robotnicze w Budapeszcie. (Fot. — CAF)

niczne, konstrukcje wentylacyjne, nakazuje swym agentom wykradać materiały wybuchowe i szkykować akty dywersji.

W szeregu procesów sądowych oskarżonych i poddał ją kwalifikacji prawnej, po czym powiedział:

„Proces wykazał, jak bardzo przebiegle, jak bardzo podstępne są sposoby działania tych amerykańskich szpiegów, wykazał, z jaką chytrością potrafili oni przywdziać maski spokojniutki i solidnych obywateli, maski sumiennych pracowników, z jaką zręcznością umiemy się wdrzeć do zakładów przemysłowych, dotrzeć do jednostek wojskowych i wcisnąć się w środowisko uczciwych ludzi pracy po to, by w na pozór niewinnych rozmowach, wyzyskując naiwność, gadulstwo i brak czujności, wyłudzać i wykradać różne informacje, których z niecierpliwością oczekuje i które oplaca wywiad amerykański“.

Kończąc, prokurator oświadczył: „Proces dzisiejszy dowiódł, że potrafimy szybko i sprawnie likwidować te zbrodnicze próby, że potrafimy szybko i boleśnie przetrzącać te bandyckie łapy, które ośmielają się podnieść na naszą ojczyznę“.

Prokurator szczegółowo omówił następnie zbrodniczą działalność oskarżonych i poddał ją kwalifikacji prawnej, po czym powiedział:

„Proces wykazał, jak bardzo przebiegle, jak bardzo podstępne są sposoby działania tych amerykańskich szpiegów, wykazał, z jaką chytrością potrafili oni przywdziać maski spokojniutki i solidnych obywateli, maski sumiennych pracowników, z jaką zręcznością umiemy się wdrzeć do zakładów przemysłowych, dotrzeć do jednostek wojskowych i wcisnąć się w środowisko uczciwych ludzi pracy po to, by w na pozór niewinnych rozmowach, wyzyskując naiwność, gadulstwo i brak czujności, wyłudzać i wykradać różne informacje, których z niecierpliwością oczekuje i które oplaca wywiad amerykański“.

Prokurator przypomniał następnie haniebne tradycje wrogiej i antypolskiej polityki amerykańskich bankierów, począwszy od okresu pierwszej wojny światowej. Nawiażując do chwili obecnej, prokurator stwierdził:

„Zbrodnica robota Marszałka i Wyrwasa, Szczurka i Bartosza jest jednym z ogniw w łańcuchu dywersji, w łańcuchu bezpośrednich przygotowań do napaści na Polskę, na Związek Radziecki, na kraje demokracji ludowej“.

„Za dolary zbrzyżane błotem i splamione krwią, za te same dolary, które leżą tutaj przed wami, obywatele sędziowie, amerykański wywiad werbuje szpiegów i dywersantów — Marszałków i Wyrwosów, Szczurków i Bartoszków i wyposaża ich w całą nowoczesną, amerykańską, zbrodniczą technikę szpiegowską. Za dolary zbrzyżane błotem i splamione krwią, amerykański wywiad kupuje bandytów WIN-owskich, ludzi bez czci i sumienia, ludzi, którzy tylko z metryki są Polakami“.

Prokurator przypomniał następnie haniebne tradycje wrogiej i antypolskiej polityki amerykańskich bankierów, począwszy od okresu pierwszej wojny światowej. Nawiażując do chwili obecnej, prokurator stwierdził:

Nie ma wśród nas miejsca dla szpiegów i zdrajców ojczyzny, surowego wyroku dla nich domaga się cały naród, surowego wyroku domaga się klasa robotnicza“.

Ze świata w kilku zdaniach

● Zakłady „Krasnoje Sormowo“ rozpoczęły produkcję potężnych pomp ziemnych nowej konstrukcji dla wielkich budowli komunizmu. Praca tych potężnych agregatów, wydobywających i tys. m. sześć. ziemi w ciągu godziny, została prawie całkowicie zautomatyzowana. Maszyna tego typu zastępuje pracę 35 tys. osób.

● W wyniku rozmów przeprowadzonych w Moskwie między przedstawicielami Ministerstwa Handlu Zagranicznego ZSRR a delegacją handlową Bułgarskiej Republiki Ludowej podpisano protokół o wzajemnych dostawach towarowych na rok 1952. Protokół przewiduje dalszy wzrost obrotów towarowych między obu krajami w porównaniu z rokiem 1951.

● Ze w tych dniach rozprasa chińska podaje, poczęto — górnym biegiem rzeki — Nibe, wielkiego dopływu Rzeki Żółtej budowę gigantycznego rezerwuaru wodnego o pojemności 470 milionów m. sześć. Przy rezerwuarze zbudowana zostanie zapora długości 530 m i wysokości 70 m.

Nowa bateria koksownicza uruchomiona w hucie »Kościszko«

KATOWICE (PAP). — W jednym z wielkich obiektów Planu 6-letniego, w koksowni huty „Kościszko“, rozpalona została w początkach lutego nowowbudowana nowoczesna bateria koksownicza. Koksownia huty, jeden z największych i najnowocześniejszych w kraju zakładów koksowniczych, przerabiać będzie w ciągu doby tyle, ile wynosi dzienne wydobycie węgla dużej kopalni i produkować będzie nie tylko koks dla wielkich pieców huty „Kościszko“, lecz również szereg produktów węglowodnorodnych wraz ze sztucznymi nawozami. Będzie to zatem cała fabryka chemiczna produktów węglowodnorodnych, powiększona jeszcze o drugą nową baterię pieców, która zbudowana zostanie w następnych latach Planu 6-letniego (licząc baterii w starej koksowni).

Wymienione obiekty — to dopiero połowa zakładów, druga — również wielka — to fabryka chemiczna, w której wydobywać się będzie z otrzymanego z węgla gazu cenne dla naszego przemysłu produkty chemiczne.

Ze świata w kilku zdaniach

● Rada miejska Pizy uchwałała jednogłośnie rezolucję protestującą przeciwko okupowaniu przez Amerykanów gruntów należących do tego miasta. Amerykanie zamierzają wybudować na tym terenie magazyny wojskowe. Rada miejska Pizy uznała postępowanie amerykańskich władz wojskowych za akt bezprawny i zażądała natychmiastowego opuszczenia zajętego terenu oraz poleciała burmistrzowi, by domagał się od Amerykanów odszkodowania za szkody wyrządzone okupacją.

● Jak donosi dziennik „Daily Mirror“, hitlerowski zbrodniarz wojenny Walter Schreiber na rozkaz któregoś z hitlerowskich oberzbierów koncentracyjnych przeprowadzone zbrodnicze „eksperymenty medyczne“ — zatrudniony jest obecnie w amerykańskim lotnictwie w bazie Randolph-Field w Teksasie.

● Agencja TASS donosi z Karaczi: Już 13 dni trwa strajk nauczycieli i szkół w Pondżabie zachodnim. Strajkujący żądają poprawy warunków pracy.

● Według oficjalnego komunikatu francuskiej władzy kolonialnych, podczas ostatnich „operacji“ policji i wojska w Tunisie stracono ogółem 1483 osoby. Z tej liczby 320 osób ma stanąć przed sądem, a 710 podlega przesiedleniu ze swych dotychczasowych miejsc zamieszkania.

● Jak podaje dziennik „Populaire de Paris“ sąd wojskowy Barcelony skazał na śmierć 9 działaczy hiszpańskiej narodowej konfederacji pracy. Skazani przebywali w więzieniu od trzech lat.

● Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie ogłoszonym 13 lutego w Phe-nianie donosi, że oddziały Armii Ludowej w ścisłej współpracy z ochotnikami chińskimi w dalszym ciągu odpierają ataki nieprzyjaciela, zadając mu poważne straty.

● Specjalne oddziały strzelców przeciwlotniczych zestrzeliły dwa samoloty nieprzyjacielskie, które brały udział w bombardowaniu ludności cywilnej na wchodnim wybrzeżu.

Indie patrzą na nowe Chiny

dało narodowi obiecanej „wolności“. Wszczęta władza kapitału zagranicznego została nienaruszona. Indie są nadal częścią Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Ostatnio zawarte umowy między rządem Nehru, a imperialistami amerykańskimi umożliwiają wzmożoną penetrację kapitału amerykańskiego w Indiach. Nie zrealizowano ani jednego punktu programu reform zarówno w dziedzinie politycznej, jak i gospodarczej.

Pięcioletnie rządy burżuazji i obszarników doprowadziły naród indyjski na skraj przepaści. Polityka reakcji indyjskiej nie zrobiła niczego, by zlikwidować zacofanie spowodowane dwudziestletnią niewolą kolonialną. Indie, ogromny kraj, liczący ponad 360 milionów mieszkańców, o powierzchni 3.200.000 kilometrów kwadratowych, posiadający bogate zasoby naturalne, jest w dalszym ciągu jednym z najbiedniejszych krajów świata, a milionowe indyjskie masy pracujące znajdują się w niesłychanej nędzy. Państwo to jest nadal rolniczo - surowcową półkolonią Anglii i USA. Istotnymi gospodarzami kraju są, jak dawniej, zagraniczne monopole. Obecni imperialiści — głosi przedwyborczy manifest Partii Komunistycznej Indii — „posiadając lokaty kapitałowe wynoszące 6 miliardów rupii, otrzymują rokrocznie miliony rupii zysków, trzymając w pętach naszą gospodarkę, hamują wszelki rozwój, utrzymują nas w zacofaniu i zależności, odmawiając zaopatrywania Indii w dobra kapitałowe, przy pomocy których moglibyśmy rozwijać nasz przemysł“.

Sytuacja mas pracujących pogarsza się z roku na rok. W kraju szerzy się głód. Ludność liczących rejonów porzuciła swe osiedla i błąka się w poszukiwaniu pracy i chleba, żywiąc się trawą, liśćmi i korzeniami. O straszliwej nędzy robotników świadczą następujące dane. W okresie od 1939 do 1950 roku, a więc w ciągu 10 lat, średni roczny zarobek robotnika, utrzymywany zresztą na głodowym poziomie, wzrósł o 7%, gdy w tym samym czasie ceny wzrosły o 500%. Nawet reakcyjna prasa indyjska notuje niezliczone wypadki śmierci głodowej. Mnożą się fakty samobójstw z głodu, sprzedaży i zabójstwa dzieci przez głodujących rodziców. Szerzą się choroby epidemiczne spowodowane niedożywieniem. Z dnia na dzień powiększa się armia bezrolnych chłopów, zmuszonych groźbą śmierci głodowej do sprzedaży ziemi, zbiorów i osobistego dobytku.

Pozbawiony elementarnych praw, wpędzony w niesłychaną nędzę naród indyjski przekonał się o wartości „hasła“ i „programów“ partii rządzącej. Hasła walki o wolność, niepodległość i postęp społeczny połączyły robotników, chłopów i drobnomieszczaństwo w jeden potężny front ludowy. Kierunek walki wytycza program partii komunistycznej, stwierdzający, że na obecnym etapie „dojrzało już całkowicie do rozwiązania zagadnienie zastąpienia obecnego antydemokratycznego i antyludowego rządu przez nowy rząd demokracji ludowej, utworzony na zasadzie koalicji wszystkich demokratycznych i antyimperialistycznych sił w kraju“.

W obecnym wyborach toczy się walka o taki rząd, który „byłby zdolny zagwarantować prawa ludu, bezpłatnie oddzielić chłopów ziemią, chronić prerogatywy narodowy przed konkurencją towarową zagranicznych, zapewnić industrializację kraju, podnieść stopę życiową klasy pracującej, zlikwidować bezrobocie, wprowadzając w ten sposób naród na szeroką drogę postępu, niepodległości i osiągnięć kulturalnych“, o rząd, który prowadziłby politykę pokoju a nie wojny.

Poparcie, jakiego udziela naród indyjski w wyborach Zjednoczonemu Frontowi Ludowo-Demokratycznemu, zjednoczonemu frontowi sił demokratycznych z komunistami na czele, jest dowodem wzrastającego oporu mas pracujących przeciwko polityce zdrady narodowej partii rządzącej. Przykład Chin Ludowych, gdzie rządy sprawuje naród, odgrywa dużą rolę we wzrastaniu świadomości mas pracujących Indii.

Wieś lubelska wczoraj i dziś

Wyryki niby te same

W Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Wyrykach (pow. włodawski) było tego dnia gwaro.

— Ja do towarzysza Szytki...
— Ja znów w sprawie podatków. Chcemy uregulować nasze należności.

Towarzysz Szytko, przewodniczący Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Wyrykach załatwia po kolei wszystkich. Widać, że się spieszy, ale z każdym interesantem porozmawia, każdemu potrafi poradzić.

Z sąsiedniego pokoju dolatują donośne słowa tow. Tchórzewskiego, który prowadził szkolenie zawodowe dla sołtysów z całej gminy. Za chwilę otwierają się drzwi i pojedynczo sołtys wychodzi z pokoju. Jest przerwa. Korzystając z niej wpłacają do kasy GRN podatki uzbierane w gromadach, raty Pożyczki Narodowej, załatwiają ostatnie formalności związane z planowym skupem.

W kącie przy oknie usiadł Filipczuk, sołtys z kolonii Kaplonosy. Dzisiaj nie miał właściwie nic do załatwienia. Podatki wpłacił już dawno w 100 procentach z całej gromady, planowy skup skończono we wsi jeszcze w październiku, raty Pożyczki też uregulowane. Wyciągnął więc z kieszeni gazetę i zaczął ją przeglądać.

— Projekt Konstytucji studiujecie towarzyszu? — zapytał nie odwracając głowy Szytko.

— Ano, nie zdążyłem jeszcze całego przejrzeć. A jest co czytać, jest nad czym myśleć.

Filipczuk przysunął się bliżej z krzesłem do Szytki. — Pamiętam jeszcze tamte czasy, kiedy to formowałem u Zamojskiego w Kaplonosach. Pamiętam jak ciężko wtedy było. Dzieciaków kupa, do gęby nie było co włożyć, a do tego hrabia zalegał po dwa lub trzy lata z wypłatą robocizny. Kułakom to było wtedy dobrze. Kupowali ziemię od hrabiego, bo potrzebował pieniędzy na różne tam wyjazdy zagranicę na hulanki. Czasem przejmowali jego długi wobec nas i za 100 złotych, które nam był winien hrabia, płacili nam tylko 65, a czasem to i tego nie można było dostać.

— Dzisiaj Państwo gwarantuje nam ochronę przed wyzyskiem kapitalistycznym — stwierdził Szytko. — Ale to jeszcze nie wszystko. Powiedźcie mi towarzysze, ilu ludzi w ogóle miało pracę przed wojną?

Przewodniczący obruczył uważnym wzrokiem zgromadzonych wokół Filipczuka ludzi. Znał ich wszystkich. Niemal każdy z nich przeszedł twardą szkołę życia i dopiero teraz doczekał się lepszych czasów. On sam był jeszcze wtedy młody, ale pamiętał i tamte czasy. Pamiętał choćby z tego, że jemu nie danym było uczęszczać do szkoły. Cóż mógł dać dziecku chłop posiadający półtora hektara lichej, piaszczystej ziemi? Ledwo nauczył się czytać i pisać, już musiał iść do pracy na pańskie i to za liche wynagrodzenie. A dla brata na przykład już pracy nie stało. Pojechał więc aż do Brazylii.

— Widzicie towarzysze — mówił dalej Szytko. — W 1937 roku wyjechał mój brat z Polski. Za chlebem poszedł w obce strony. Musiał opuścić ojczysty kraj, który nie

mógł zapewnić mu pracy, który dał mu nędzę i głód. — Pisał do mnie ostatnio w 1945 roku. Karczował dzunglę, i... nie chciał wleźć, że na naszych polach pojawiły się traktory. Pisałem, żeby wracał do kraju, że u nas każda para rąk do pracy jest cenna. O tym przecież mówi projekt Konstytucji.

Szytko wziął gazetę z rąk Filipczuka i wodząc po niej palcem ją czytał:

„Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do pracy, tj. prawo do zatrudnienia za wynagrodzeniem według ilości i jakości pracy. Prawo do pracy zapewniają: społeczna własność podstawowych środków produkcji, rozwój wolnego od wyzysku społeczno - spółdzielczego ustroju na wsi, planowy wzrost sił wytwórczych, usunięcie źródeł kryzysów ekonomicznych, likwidacja bezrobocia“.

— Czy jest u nas bezrobocie? — pytał Szytko wodząc wzrokiem po zebranych. — Nie ma go! Państwo nie tylko daje nam prawo do pracy, ale i potrafi nam tę pracę zagwarantować.

— Ja przed wojną pracowałem — odezwał się Filipczuk — ale nie zarobiłem nawet na chleb z solą. Dzisiaj otrzymałem od Państwa 7 ha ziemi, budynek gospodarskie, które spłacam na dogodnych ratach, hoduję świnię i dobrze mi się powodzi.

— I uważacie towarzyszu, że na tym koniec? — przerwał mu Szytko.

— No, nie! My mamy też obowiązki wobec Państwa. Wiem, co mówi o tym Konstytucja. O, tutaj! Artykuł 76.

„Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest obowiązany przestrzegać przepisów Konstytucji i ustaw oraz socjalistycznej dyscypliny pracy, szanować zasady współzycia społecznego, wypełniać sumiennie obowiązki wobec Państwa“.

Przecież nasza gromada wypełnia sumiennie obowiązki wobec Państwa. Podatki wpłacamy terminowo...

— Tak, wiem o tym! — przerwał znowu Szytko. — Z planowego skupu też wywiązaliście się przed terminem. Te wszystkie obowiązki wobec Państwa wypełniliście. Ale czy wszyscy już w naszej gminie wykonali planowy skup?

Szytko pocięził wzrokiem po zebranych sołtysach.

— Są jeszcze w gromadach ludzie, którzy nie wywiązali się ze swoich obowiązków.

Nie wszyscy jeszcze wpłacili po datkę, choć termin upływa, nie wszyscy wpłacili ostatnie raty Pożyczki Narodowej. Jesteście sołty-

sami. Waszym obowiązkiem jest do pilnować tego, przekonać ludzi, uświadomić ich... Konstytucja gwarantuje nam prawo do pracy, prawo do odpoczynku i nauki, ale i my mamy pewne obowiązki wobec Państwa Ludowego, obowiązki, których wykonania musimy bezwzględnie przestrzegać. Pamiętajcie chyba Potapczuka. — Dzisiaj jest kapitanem w naszym Ludowym Wojsku, pamiętacie Waclawa Kureca, przyjeżdża przecież na wakacje do rodzinnej wsi z Lublina. Jego rodzice mieli przed wojną i morgę ziemi. Czy mogliby kształcić syna w Technikum w mieście? Dzisiaj są członkami spółdzielni produkcyjnej w Krasówce. A Józek Horszczaruka jest już przecież na płątym roku medycyny, niedługo będzie lekarzem. A Hanka Buska, Kwietniewski, a nasi chłopcy, którzy pokonczyli szkoły górnicze i pracują teraz w śląskich kopalniach...

Chłopci słuchali poważnie przytakując głowami. Zgadali się z tymi wywodami, pamiętając przecież tamte czasy i mają możliwość porównania ich z obecnymi.

Traktor i kombajn, spółdzielnia produkcyjna i szkoła, planowy skup i kontrakcja, zarówka w chłopskiej chacie i nowe kombinaty — to są zdobycze naszej władzy, władzy ludowej — ugruntowane nową Konstytucją. (Eka)



W ciągu trzech dni (7—10.II) przez 21 tras rozłożonych w Beskidach i Tatrach ciągnęły drużyny turystów ze wszystkich województw Polski. Ponad 2.500 hutników, górników, chłopów, uczniów i urzędników maszerowało przez góry, biorąc udział w I-szym Ogólnopolskim Raidzie Narciarskim, zorganizowanym przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze.

W ostatnim dniu, wszyscy uczestnicy Raidu zjechali z Gubałówki, gdzie była meta, do Poronina na olbrzymią manifestację w czasie której zebrani turyści złożyli hołd Wielkiemu Leninowi.

Na zdjęciu: fragment manifestacji w Poroninie.

Mój głos w ogólnonarodowej dyskusji

Jan Krawczyński

Sołtys gromady Nowa Wieś, gmina Lopiennik, pow. Krasnostaw

Konstytucja ochrania to, o co walczyłem

Od młodości walczyłem, żeby wyрмаć wieś z zacołania. Przed wojną widziałem krzywdę, którą cierpieli chłopci i od obszarńnika i od kulaka i od władz państwowych. Toteż wstąpiłem do Partii. Był we wsi towarzysz Stefan Łyczakiewicz, rodem z Wołynia. Służył za parobka u kulaka Stanisława Fornala także w Nowej Wsi. On to zmówił się z innymi chłopami z naszej wsi i zawiązał komórkę Komunistycznej Partii. Oprócz niego należał Andrzej Łusiak, Walenty Wypych, Józef Huba, mój szwagier i ja. Wspólnie zaczęliśmy uświadamiać chłopów do czego dąży rząd sanacyjny i że tylko drogą rewolucji chłop może zdobyć prawdziwą wolność.

Później Łyczakiewicz odszedł do wojska, skąd niedługo uciekł, a nas aresztowała policja. Po mnie też

przyszedł sam komendant posterunku Pawłowski. Przesiedzieliśmy niedługo i po cichu dalej robiliśmy swoje aż do 1939 roku. Wtedy Łusiak i Wypych poszli na wojnę. Rząd i oficerowie uciekli z kraju, ale żołnierze zostali. Obaj towarzysze do ostatka wytrwali podczas odwrotu, aż w Hrubieszowskim poległ w obronie Ojczyzny. Kiedy porównać to postępowanie naszych towarzyszy i tamtych, to widać najlepiej komu wolność Ojczyzny była droższa.

Ale nasza komórka została rozbita zupełnie. Pod okupacją na naszym terenie było komunistom jeszcze gorzej. Z jednej strony zagrożali Niemcy, z drugiej — polscy faszyci. Dużo tu było AK-owców słuchających Londynu. Każdy z nas przygotowywał się do walki z wrogiem. Józef Huba zdobył broń i kiedy Armia Czerwona wchodziła do Lopiennika wystąpił do walki przeciw hitlerowcom. Wtedy też poległ od faszystowskiej kuli.

ANI jego krew, ani krew tamtych towarzyszy na marne nie poszła. Naród uzyskał prawdziwą wolność, której strzeże Władza Ludowa. Nowa Konstytucja gwarantuje dalszy nasz rozwój przez popieranie produkcji rolnej i gospodarki społecznej, która najlepiej pomaga zmniejszać życie chłopu. Już teraz chłop żyje zupełnie inaczej, o wiele lepiej niż przed wojną. Konstytucja gwarantuje, że wszystko cośmy uzyskali będzie strzeżone przez Państwo, że te debrodzieństwa będą jeszcze rozszerzone. Dlatego też przyjmuję ją, jako prawo, które popiera wszystko, o co sam walczyłem przed wojną i co pracą staram się umocnić obecnie.

„SZTANDAR LUDU“
Wydawca - KSW „PRASA“
Redakcja i Administracja - Lublin,
ul. 3-go Maja 14 Lubelska Drukarnia
Prasowa - Lublin, ul. M. Sucka 12
A - 3 - 10531

CAF — fot. St. Wdowiński

Tak było...

»Głos Lubelski« 21.V.1933 r. podawał:

»Ludność głoduje

Nędza polskiej wsi kresowej«

„W marcu bieżącego roku w powiecie siedleckim większość gospodarzy nie miała zupełnie zboża na chleb, a wielu nie miało nawet nasion do siewu.

W województwach północno-wschodnich głodowanie ludności wiejskiej w wielu okolicach jest dość pospolitym zjawiskiem, a pokrzywa i lebioda na przedwótku w wielu chatach bywa zwykłym, a nieraz jedynym pożywieniem.

Coraz gorzej też przedstawia się

pożywienie naszej ludności wiejskiej pod względem jakościowym. Wiele rodzin gospodarskich chleb jada tylko po żniwach, a potem już tylko od czasu do czasu. Jaja, masło, ser i słonina u gospodarzy małorolnych, a często także u średniorolnych należą do rzadkich przysmaków.

Pospolitym, codziennym pożywieniem naszej ludności wiejskiej są ziemniaki i to nie zawsze okraszone“.

24.VIII 1934 r.:

»20 i 30 groszy dziennie...«

„W zestawieniach statystycznych znajdujemy przerażający obraz niesłychanie niskiej stopy życiowej chłopu polskiego i robotnika. Według informacji przytoczonych niedawno przez jeden z dzienników prorządowych rodzina chłopu złożona z 5 osób może przeciętnie wyprodukować na swym kawałku gruntu łącznie z hodowlą na sumę

490 zł. rocznie. Z sumy tej chłop płaci 132 zł., pozostaje mu za tym w gotówce i naturze 358 zł. na rok. W stosunku dziennym na rodzinę złożoną z pięciu osób wyniesie to mniej niż dwadzieścia groszy dziennie. Na terenach dotkniętych powodzią położenie gospodarze chłopu jest jeszcze gorzej“.

a tak jest...

Chłopi lubelscy piszą

W artykule 59 projektu Konstytucji czytamy:

„1. Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do wypoczynku.

2. Prawo do wypoczynku zapewniają robotnikom i pracownikom umysłowym: ustawowe skrócenie czasu pracy, coroczne płatne urlopy.

3. Organizacja czasów, rozwój turystyki, uzdrowisk, urządzeń sportowych, domów kultury, klubów, świetlic, parków i innych urządzeń wypoczynkowych stwarzają możliwości zdrowego i kulturalnego wypoczynku dla coraz szerszych rzesz ludu pracującego miast i wsi“.

Posłuchajmy, co piszą o tym Piotr Antoniuk, Jan Korniliuk i Marian Hać, chłopci z niewielkiej wsi Łózki w gminie Zabajki (powiat radzyński) uczestnicy wycieczki chłopów do Zakopanego, zorganizowanej ostatnio przez ZW ZSCH w Lublinie. „Dziękujemy bardzo Polsce Ludowej za zorganizowanie tej wycieczki. My, chłopci, przed wojną nie byliśmy w stanie pojechać, tak jak teraz, na daleką wycieczkę, aż na drugi koniec Polski. Dziś każdy ma możliwość pojechać, zwiedzić kraj, zobaczyć jak w całej Polsce ludzie pracują i jak żyją...“.

Inny list, pisany nienawykłą do pióra ręką, pochodzi od ob. Jana Grzeszczyka, jednego z przodujących w wykonaniu obowiązków wobec Państwa chłopów z gromady Przychody w gminie Miśle (również

powiat radzyński).

„Władzę w Polsce ma lud. Widzimy to na każdym kroku. Na przykład za czasów panowania burżuazyjnych pasibruchów chłop nie mógł nawet myśleć o tym, aby zwieźć i oglądać góry, Kraków, Wieliczkę i Poronin, w którym przebywał wielki nauczyciel i wódz proletariatu — Włodzimierz Lenin. Dziś to wszystko jest dla nas dostępne“.

„Byliśmy w Krakowie — wspominają inni uczestnicy wycieczki. — Poprzez ciasne i ciemne uliczki Krakowa starego, średnowiecznego — przeszliśmy do Krakowa nowego, do miasta nowoczesnego, o szerokich ulicach, do Krakowa z uniwersytetami, Domami Kultury, stadionami sportowymi, a później zwiedziliśmy także Nową Hutę, wielkie socjalistyczne miasto, zbudowane rękami naszych braci i synów.

Właśnie dlatego, aby takich wycieczek było w Polsce jak najwięcej, abyśmy jeszcze prędzej mogli budować Nowe Huty, zobowiązujemy się wywiązywać zawsze w terminie z obowiązków wobec Państwa. Zrobimy wszystko, aby przy wiosennych siewach ani jeden skrawek ziemi nie został nieobsiany, aby zwiększyć plony z ha i rozwijać hodowlę, żebyśmy mieli w Polsce dość chleba i mięsa“.

Tylko w ustroju, jaki gwarantuje Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej możliwe są podobne wypowiedzi. (J.K.)



Załoga Zakładów Im. 1 Maja w Pruszkowie zwiększa wydajność pracy.
Na zdjęciu: frezer Edward Głodkowski zobowiązał się wykonać w I kwartale br. 315 proc. normy. W styczniu Głodkowski osiągnął 320 proc. normy.
CAF — fot. Zygm. Wdowiński

»Zaloga« na lubelskich ekranach

„Zaloga“ film produkcji polskiej, scenariusz: Jan Rojewski, reżyseria: Jan Fethke, zdjęcia: Adolf Forbert, muzyka: Zygmunt Król. W rolach głównych: Z. Skowronski, R. Piekarski, B. Ejsmont, T. Lomnicki, L. Łuszczewski, W. Walter, J. Karbowski. Dzisiaj w kinie „Apollo“ odbędzie się premiera polskiego filmu morskigo „Zaloga“.

Podajemy krótkie omówienie tego filmu.

Uczniowie Szkoły Morskiej przygotowują się do egzaminów. Ci, którzy ukończą szkołę z dobrymi wynikami udadzą się w dalekomorski rejs ćwiczebny na „Darze Pomorza“.

Większość uczniów pilnie przygotowuje się do egzaminów. Ale są i tacy, którzy zaniedbują się w nauce i odciągają innych od pracy.

Takim jest właśnie Antek Bugaj (Z. Piekarski), który korzystając z protekcji jednego z wykładowców nie uczy się zupełnie, lekcweażę

szkołę. Bugaj ponadto wywiera zły wpływ na przodującego elewa Józefa Więtecha. Bugaja osłania jednak przed karą kapitan Kapera, który w obawie o swojego pupila daje Bugajowi rozwiązanie zadania przed egzaminem. Bugaj zdaje bardzo dobrze i udaje się wraz z innymi w rejs na „Darze Pomorza“ Uczniowie przechodzą na statku praktyczne przeszkolenie.

Wszystkie zaległości Bugaja w nauce wychodzą teraz na światło dzienne. Ale Antek zaczyna rozumieć swoje błędy — nocami nadrabia brak w wyszkoleniu.

Pewnego dnia załoga statku otrzymuje samodzielne zadanie. Uczniowie zastępują doświadczonych bosmanów i oficerów. Kierują statkiem. Jest mgła. Bugaj, jako najzdolniejszy nawigator otrzymuje rozkaz obliczenia położenia statku. Podaje złe obliczenie i omal nie wprowadza statku na skałę. Komendant szkoły nie domyśla się jednak prawdziwych przyczyn tego błędu, tłumacząc to zdenerwowaniem chłopca i przejęciem się ważnością zadania.

Bugaj wyjawia jednak całą prawdę, przezwyciężając się wewnętrznie. Załoga wierzy teraz jego słowom, wie, że Bugaj stanie się nrywym człowiekiem, nadrobi zaległości w nauce i zdobędzie zaufanie towarzyszy i dowódców.

„Dar Pomorza“ otrzymuje radiogram, że znajduje się o 10 mil od „Batorego“, którego Amerykanie nie wpuścili do portu, gwałcąc brutalnie międzynarodowe prawa. Załoga „Daru Pomorza“ postanawia wyjść okrętowi na spotkanie, wykazać w trudnych warunkach swoje żeglarskie umiejętności. Tym razem udaje się chłopcom spełnić w pełni to niełatwe zadanie. Załoga „Daru Pomorza“ spotyka się z „Batorem“, dumnie sygnalizując:

„Pozdrawiamy załogę „Batorego“. Nigdy nie uda się wrogom pokoju usunąć polskiej bandery z mórz świata“.



Scena z filmu „Zaloga“. Walter, jako mistrz tatuauzu. (Do artykułu obok).

»Orfeusz w piekle« Przed nową premierą w Teatrze Muzycznym

Lubelski Teatr Muzyczny zapowiedział wystawienie operetki J. Offenbacha „Orfeusz w piekle“, której premiera odbędzie się w dniu 17 lutego br. W związku z tym należy poświęcić kilka słów kompozytorowi, uważanemu za twórcę nowoczesnej operetki.

Jakub Offenbach urodził się w Kolonii w 1819 roku jako syn kantora miejscowej synagogi. Od wczesnego dzieciństwa zdradzał wielką skłonność do muzyki i wrodzony talent.

Najbardziej znane utwory Offenbacha to: „Dwaj ślepi“, „Bata-Clan“, „Piękna Helena“, „Orfeusz w piekle“, „Życie paryskie“, „Wielka Księżna Gerolstein“ i „Opowieści Hoffmana“ (opera fantastyczna). Jego utwory grane były we wszystkich stolicach świata, ciesząc się olbrzymim powodzeniem.

Offenbach zmarł w Paryżu w 1880 roku.

Operetka „Orfeusz w piekle“ napisana została w 1858 roku. Libretto do niej opracował H. Cremieux. Jej mitologiczny wątek jest tylko zamaskowaniem satyrycznej tendencji, która ostrzem swym uderzała w Napoleona III i jego otoczenie, a właściwie w atmosferę cezarizmu, jaka panowała na dworze francuskim.

Utwór swój Offenbach przerabiał kilkakrotnie, wahając się jaką mu ostatecznie nadać formę. Z okresu tych prób pozostały dwie wersje operowe i dwie operetkowe. Mimo upływu czasu dzieło Offenbacha nie starzeją się — tematy muzyki i libretta żywo przemawiają do publiczności.

Po wojnie pierwsza wznowiła „Orfeusza w piekle“ — Łódź obecnie w ślady jej poszedł Lublin.

Reżyseruje Jan Fabian. Sekunduje mu w opracowaniu całości Xenia Grey, która odtworzy postać Eurydyki. Rolę tę dublować będzie Wanda Pawlikowska.

Jako Orfeusz wystąpi Jerzy Gólfert (dubluje Czesław Pręgowski). Groteskową postać Jowisza zagra ulubieniec lubelskiej publiczności, Romuald Gierasiński (dubluja — Dembowski i Kaczorowski). W pozostałych rolach wystąpią: Janina Łaszczyk (Junona), Rucki (Pluton), Sozański (Styks), Junosza (Mars), Sosnowski (Apollo) i Jagodzińska (Diana).

Dekoracje przygotowuje Stefan Sarnecki.

Orkiestrą dyrygować będzie Adam Cichoń.

Najsilniej w widowisku zaakcentowane będą partie baletowe w wykonaniu 18-osobowego zespołu, na których opera się koncepcja reżyserska całości. (W)

Na cześć 10 rocznicy powstania PPR

W obszernej sali szkoły ogólnokształcącej im. Staszica w Lublinie odbyła się uroczysta akademія poświęcona 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej.

Referat o działalności i zasługach PPR wygłosił członek Zarządu Szkolnego ZMP — Edmund Cegałński. Po referacie odbyła się bogata część artystyczna.

Na zakończenie uroczystości młodzież złożyła wieńce na płycie pamiątkowej ku czci partyzantów AL, która znajduje się przy Alejach Racławickich.

Załoga Lubelskiej Spółdzielni Metalowców „Współpraca“ zobowiązała się wykonać styczniowy plan produkcji w 105 proc. Zobowiązanie to powzięte dla uczczenia 10 rocznicy

powstania PPR wykonano w 108,30 proc.

Dzięki zobowiązaniu LSM zaoszczędziła 34.980,35 zł.

Zobowiązania robotników Lubelskich Zakładów Włóknarstwa Rymarskich zostały wykonane z nadwyżką 1.900 zł.

Dzięki realizacji zobowiązań LZWR wykonały styczniowy plan w 111,4 proc.

Załoga Lubelskich Zakładów Gastronomicznych zobowiązała się dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR wykonać plan w styczniu w 110 proc.

Plan wykonano w 117,4 proc. przekraczając tym samym zobowiązanie.

Aleksander Piech

Instruktor Organizacyjny Rady Okręgowej ZS Spójnia w Lublinie

Akcja wyborcza do rad kół sportowych ZS Spójnia zdała egzamin

Przeprowadzona w miesiącach grudnia ubiegłego roku i styczniu br. akcja wyborcza w kółach sportowych została zakończona. Był to pierwszy etap wyborów do ogniw sportu związkowego.

Celem tej akcji było uaktywnienie i wzmocnienie kół sportowych przez wyłonienie nowych, bardziej z produkcyjną związanymi władz sportu związkowego.

Prezydium Rady Okręgowej doceniając znaczenie wyborów postanowiło tak w czasie przygotowań, jak też podczas przebiegu akcji wyborczej współpracować ściśle ze Związkiem Zawodowym Pracowników Handlu i Związkiem Zawodowym Pracowników Przemysłu Spożywczego.

Dnia 20 grudnia ub. r. Zarząd Okręgowy ZZPH w porozumieniu z Zarządem Okręgowym Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego zwołał zebranie akty-

wu związkowego oddziałów i rad zakładowych. Na zebraniu sekretarz Rady Okręgowej ZS Spójnia omówił z zebraniem instrukcję wyborczą dla ogniw sportu związkowego. Jednocześnie zebrani przeanalizowali swój dotychczasowy stosunek do zagadnień wychowania fizycznego i sportu, oceniając samokrytycznie, że tak zarządy okręgowo, oddziałowo jak też i zakładowe organizacje związkowe niedostatecznie interesowały się życiem kół sportowych w swoich zakładach pracy.

Podobne zebrania aktywu związkowego i sportowego odbyły się w powiatach. W wyniku aktywnej pomocy branżowych związków zawodowych ustalono kalendarzyk wyborczy, przydzielając do przygotowania i obsłużenia walnych zebrań wyborczych członków Rady Okręgowej ZS Spójnia oraz aktywistów związkowych z ZZPH i ZZPP Spół.

Do wyborów przystąpiono 2 stycz-

nia br. Pierwsze zebrania wyborcze przeprowadzone w kółach sportowych w Radzynie, Kraśniku, Janowie Lubelskim, wykazały, że rady kół sportowych i zakładowe organizacje związkowe dokonały rzeczowej analizy dotychczasowej działalności kół i samokrytycznie oceniły swoją pracę na niwie sportowej.

Nakreślone plany pracy kół sportowych na rok bieżący wykazały dużą troskę naszego aktywu o wychowanie nowego, socjalistycznego sportowca.

W przygotowaniu i przeprowadzeniu wyborów dużą inicjatywę wykazały organizacje ZMP, a szczególnie uwidoczniło się to w wyborach do kół sportowych w Lubelskiej Spółdzielni Spożywców, WTP w Lublinie, PZGS w Chełmie, Centrali Tekstylnej w Lublinie i Cukrowni w Klemensowie.

Duży wkład pracy do akcji wyborczej wniosły rady zakładowe: Centrali Spożywczej w Białej Podl., PZGS w Zamościu, CRS w Lublinie i Cukrowni w Opolu Lubelskim.

Również dyrekcje i kierownictwa zakładów pracy udzielały wszechstronnej pomocy swoim kółom sportowym. Na wyróżnienie zasługuje tu dyrekcja cukrowni w Opolu, zarząd GS w Janowie Lubelskim i kierownictwo Spółdzielni Sitarско - Włosiankarskiej w Biłgoraju.

W toku zebrań wyborczych sportowe brygady produkcyjne składały meldunki o wykonaniu podjętych zobowiązań na rok 1951 i podejmowały zobowiązania na rok 1952. Sportowa brygada pracy Zakładów Technicznych PZGS w Zamościu zobowiązała się rozszerzyć opiekę remontowo - konserwacyjną nad narzędziami i maszynami rolniczymi w spółdzielniach produkcyjnych w Adamowie i Białobrzegach.

Członkowie sportowej brygady pracy przy Fabryce Cukierków „Pszczółka“ w Lublinie podjęli zobowiązania wykonywania przeciętnie 108% normy przy zawiązaniu cukierków.

Członkowie sportowej brygady pracy przy Spółdzielni Sitarско -

Narada w ORZZ

w sprawie nawiązania współpracy naukowców z robotnikami

W dniu 18.11.52 r. o godz. 10 w sali teatralnej ORZZ przy ul. Krak. Przedm. 21 odbędzie się konferencja w celu utworzenia „Komisji Współpracy naukowców z robotnikami“ przy ORZZ.

Porządek obrad będzie zawierał referat na temat zadań naukowców w dziedzinie rozwoju i umasowienia ruchu wynalazczości pracowniczej, przedstawienie projektu powiązania współpracy naukowców z robotnikami, dyskusję i wybór Komisji.

Zebranie związkowe w FSC

Zebranie wyborcze do Rady Zakładowej przy FSC były przegladem całorocznej pracy Rady Zakładowej. Szeroka dyskusja wykazała szereg błędów w dotychczasowej pracy. Krytykowano przede wszystkim brak opieki nad młodzieżą w hotelach robotniczych. Niedostateczna troska o rozrywkę kulturalną sprawiła, że młodzież spędzała wolny od pracy czas przy kartach. Rada Zakładowa nie interesowała się racjonalizatorstwem, nie dbała o należyty rozwój życia kulturalnego w zakładzie pracy.

Nowowytbrana Rada Zakładowa z dyskusji powinna wyciągnąć wnioski dla swojej przyszłej pracy, aby błędy popełnione nie powtórzyły się więcej. (1485)

Zbigniew Grzesiuk
korespondent zakładowy

Od korespondenta

W Fabryce Wag Nr 2 w Lublinie dyrekcja i rada zakładowa nie przejawiają troski o zapewnienie należytych warunków sanitarnych zakładów. Robotnicy tej fabryki myją się w... jednym kubie wody.

Ciekawi jesteśmy co robi inspektor BHP w tym zakładzie? Z. G.

Włosiankarskiej w Biłgoraju swoje zobowiązanie za rok 1951 wykonała w 150%.

Jednak nie wszystkie kółka sportowe przygotowały się należycie do wyborów. Np. rada kół sportowego przy PZGS w Zamościu nie zorganizowała zebrań przedwyborczych, a kółka sportowe przy Centrali Mięsnej w Lublinie i Spółdzielni Spożywców „Jedność“ w Lubartowie przekładały kilkakrotnie zebrań wyborcze na inne terminy.

Zgodnie z wytycznymi ORZZ akcja wyborcza do rad kół sportowych ZS Spójnia na terenie Okręgu Lubelskiego została zakończona dnia 31 stycznia br. Wybory wyłoniły nowe kadry aktywnych działaczy ze Związku Młodzieży Polskiej oddanych idei sportu socjalistycznego.

Akademickie mistrzostwa Polski w hokeju

W dniach 16—19 bm. odbędzie się w Warszawie akademickie mistrzostwa Polski w hokeju. W turnieju bierze udział 6 drużyn: mistrz Polski — AZS Poznań, wicemistrz Polski — AZS

Warszawa oraz akademickie drużyny z Torunia, Katowic, Lublina i Zakopanego.

Zawody odbędą się na lodowisku CWKS oraz, jeśli pozwolą warunki atmosferyczne, na lodowisku AZS w Parku Skaryszewskim.

TABELA

I rundy rozgrywek bokserskich wojewódzkiej klasy wydzieleniej		
	Gier	Punktów Stos.
OWKS Ib	4	8
Gwardia	4	6
WKS 2	3	2
Ogniwo	3	1
Budowlani	4	1



W czasie III Harcerskich Igrzysk Zimowych w dniu 8 lutego br. odbyła się w Wiśle-Giębcach wieczornica młodzieży, z udziałem goszczących na Igrzyskach dzieci koreańskich.

Na wieczornicę przybyli serdecznie witani przez młodzież: Szef Głównego Zarządu Politycznego WP i wiceminister Obrony Narodowej gen. M. Naszkowski, wicem. Oświaty Dembińska i przewodniczący GKKF Faruga. Na zdjęciu: gen. M. Naszkowski wziął udział w zabawie młodzieży.

Do ad dziś idziemy!

Teatr Państw. im. J. Osterwy — „Pięć Kogury“ — godz. 19

Teatr Muzyczny — nieczynny

KINA

Apollo — „Zaloga“ — prod. polska — godz. 16, 18, 20

Bałtyk — „Złodziejce rowerów“ — prod. włoskiej — godz. 16, 18, 20.

Rialto — „Dni i noce“ — prod. radz. — godz. 16, 18, 20

DZYMORA APTEK:

Baszowa 1/8, Kunickiego 42, Szopena 15, Kalinowszczyzna 44